

## Dawny Zespół Klasztorny

### Zespół klasztorny i szpitalny Ducha Świętego w Sandomierzu

Sandomierski Kościół Szpitalny pod wezwaniem Św. Ducha wraz z zabudowaniami szpitalnymi i klasztornymi wiąże się nierozdzielnie z zakonnikami – Kanonikami Regularnymi Świętego Ducha de Saxia reguły Św. Augustyna, zwanymi potocznie duchakami, osadzonymi w Sandomierzu w XIII wieku.

Dzieło opieki społecznej prowadziły w Sandomierzu szpitale: Św. Ducha, Św. Hieronima i Św. Piotra. Najstarszym i najlepiej uposażonym był Szpital Św. Ducha. Kanoników Regularnych Świętego Ducha de Saxia sprowadził do Sandomierza kasztelan krakowski Żegota ok. 1292 r. Ufundował dla nich w pobliżu murów miejskich przy Bramie Opatowskiej kościół, szpital i klasztor pw. Świętego Ducha. Wszystkie budynki pozostawały pod opieką Duchaków do 1814 r., kiedy to umarł ostatni ich przedstawiciel ks. Jakub Janowski.

Sandomierski klasztor był filią domu krakowskiego i jemu przez wszystkie wieki podlegał. Sposób życia i pracy miał być w Sandomierzu taki sam jak w Krakowie, co stale jak wynika z akt wizytacji prowincjonalnych było kontrolowane i bez zgody prowincjała nie wolno było zmieniać. Więź łącząca konwent sandomierski z domem macierzystym podtrzymywały kapituły prowincjonalne oraz wizytacje prowincjałów, których obowiązkiem było odwiedzać każdego roku podległe im klasztory.

W XVIII w. na skutek zniszczeń wojennych oraz kontrybucji wojskowych, dochody znacznie się zmniejszyły i w roku 1782 miało utrzymanie 4 zakonników. W końcu XVIII wieku sytuacja materialna duchaków szybko się pogarszała. Miało to wpływ na stan techniczny użytkowanych przez nich budynków.

W 1784 r. administrator diecezji krakowskiej ks. Józef Olechowski pragnąc rekompensować posiadłości kolegiaty sandomierskiej utracone we Wschodniej Galicji, odwołał 3 pierwszych zakonników do Karkowa, a majątek duchaków przydzielił kolegiacie sandomierskiej, w ten sposób przyczynił się do likwidacji klasztoru Świętego Ducha w Sandomierzu. Pozostawiono tylko prepozyta Jakuba Janowskiego, powierzając mu dożywotnio zarząd świętoduskim szpitalem, do którego w 1799 r. wcielono zjednoczone uprzednio fundusze szpitali św. Hieronima i św. Piotra. Chociaż ks. Janowski był dobrym gospodarzem, to jednak w ostatnich

latach życia nie mógł podołać ciężkim obowiązkom administratora. Podczas walk w r. 1809 wojska zdewastowały urządzenia szpitalne, a nieuczciwi dzierżawcy doprowadzili folwark do ruiny. Widząc to wszystko, biskup kielecki Wojciech Górski, rozpoczął starania o sprowadzenie do Sandomierza Zgromadzenia SS. Miłosierdzia. Już w 1812 r. odniósł się w tej sprawie do „Ministra Religijnego”, który przyjął projekt biskupi. Okoliczności czasu wstrzymały jednak jego skutecznienie. Po śmierci ks. Janowskiego w 1814 r. który umarł w „nędzy i niedostatku”, opiekę nad szpitalem objął ks. Diecezjalny Tomasz Drozdowski. Jeszcze w tym samym roku 1814 r. bp Górski na nowo podejmuje myśl sprowadzenia szarytek. W 1819 r. bp Prosper Burzyński oddał szpital siostrom Szarytkom, jednak dopiero 29 V 1821 r. namiestnik w imieniu cara Aleksandra I, zatwierdził powierzenie Siostrom Miłosierdzia administracji szpitala i wszystkich jego funduszków.